

20 lutego – Światowy Dzień Sprawiedliwości Społecznej

Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło decyzję o uchwaleniu tego święta w 2007 roku. Ideą tego dnia jest zwrócenie uwagi na globalne nierówności społeczne oraz promowanie wysiłków na rzecz zmniejszenia ubóstwa, wykluczenia społecznego i bezrobocia. Podczas prac nad koncepcją Światowego Dnia Sprawiedliwości Społecznej ONZ uznało, że ubóstwo, brak godnego i pełnego zatrudnienia, dyskryminacja ze względu na płeć, brak dostępu do świadczeń społecznych cały czas są palącymi problemami, z którymi boryka się duża część obywateli świata.

26 najbogatszych osób świata dysponuje takim samym majątkiem, co 3,8 miliarda ludzi stanowiących biedniejszą połowę ludzkości



Biedni mieszkańcy Indii patrzą na drogą dzielnicę biznesową w Bombaju.

Fot. [Shreyans Bhansali](#)

Statystyki dotyczące globalnego głodu i ubóstwa są zatrważające.

- Na świecie żyje ok. 188 milionów bezrobotnych.
- Świat należy nadal do mężczyzn. Większość najbogatszych ludzi na świecie to mężczyźni. Kobiety zarabiają 23% mniej niż mężczyźni; na skalę globalną mężczyźni posiadają także 50% większy majątek niż kobiety.
- Globalnie model funkcjonowania społeczeństw opiera się na nieodpłatnej pracy kobiet. Gdyby policzyć wszystkie godziny spędzone przez kobiety na zakupach, opiece, prowadzeniu gospodarstwa, noszeniu wody, etc. i gdyby zlecić wykonanie tej pracy jednej komercyjnej firmie, firma taka miałaby zarobki 43 razy większe niż Apple.
- Światowi miliarderzy zwiększyli majątki w 2019 roku o 900 miliardów dolarów. W tym samym czasie 3,4 miliarda ludzi ledwo uniknęło skrajnego ubóstwa i żyje

za mniej niż 5,5 dolara dziennie. Dysproporcje między najbiedniejszymi a najbogatszymi rosną bardzo szybko.

- Co najmniej połowa z 7,6 miliarda ludzi na całym świecie nie otrzymuje niezbędnej opieki zdrowotnej. Co roku 100 milionów ludzi popada w skrajne ubóstwo, a 800 milionów osób doświadcza poważnych trudności finansowych z powodu opłacania opieki zdrowotnej. Liczba ta rośnie.

Według międzynarodowych danych 6% globalnej siły roboczej to osoby bezrobotne, liczba ta cały czas rośnie. W wyjątkowo trudnej sytuacji są dziś młode osoby. Szacuje się, że w krajach rozwijających się więcej niż jedna trzecia osób poniżej 24. roku życia nie może znaleźć pracy przez okres dłuższy niż sześć miesięcy. W Europie co ósmy młody człowiek jest zaliczany do kategorii NEET, tzn. nie pracuje, nie uczy się, nie bierze udziału w szkoleniach. Warto zwrócić uwagę, że kobiety stanowią 70% najuboższych obywateli świata. Stereotypy płci, dyskryminacja w rodzinie i na rynku pracy to najczęstsze powody zatraskiwania ich w pułapce nędzy. Wśród kobiet jest także najwięcej osób, które nie potrafią czytać i pisać. Jest to wynik braku możliwości kształcenia. Stąd wysiłki międzynarodowych i lokalnych działaczy praw człowieka na rzecz zwiększenia dostępu kobiet i dziewcząt do edukacji – ich zdaniem jest to ważne oręż do walki z ubóstwem kobiet, jak i całego społeczeństwa. Zjawisko feminizacji ubóstwa występuje także w Polsce.

Ubóstwo stereotypowo kojarzy się z brakiem pracy. Tymczasem szeregi najbiedniejszych mieszkańców globu zasilają osoby, które pracują, często w niewolniczych warunkach. Międzynarodowa Organizacja Pracy zwraca uwagę, że co najmniej połowa globalnej siły roboczej jest zmuszona podejmować różnego rodzaju pracę niepewną. Praca niepewna charakteryzuje się niskimi zarobkami, brakiem zabezpieczeń społecznych typu ubezpieczenie zdrowotne, emerytura, zasiłek dla bezrobotnych, ochrona przed zwolnieniem. Pracownicy funkcjonujący w miejscu pracy w ten sposób nie są nawet objęci podstawowymi formami ochrony pracy, takimi jak przepisy higieny i bezpieczeństwa pracy. Przykładowo, w ten sposób zatrudniają fabryki iPhoneów w Chinach. Przypominają one obozy pracy – osoby składające telefony komórkowe pracują po 16 godzin na dobę, mają tylko dwa dni wolnego w miesiącu, zarabiają mniej niż dolara za godzinę, a ich dokumenty są zabierane. W podobny sposób są łamane prawa człowieka osób pracujących w fabrykach tekstyliów w Azji. Aktywiści społeczni przypominają tragedię blisko półtora tysiąca pracowników i pracownic w Bangladeszu, którzy zginęli w zawałonej fabryce szyjącej dla odzieżowych gigantów typu marka Benetton.

Warto zwrócić uwagę, że większość pracowników „niepewnych” to kobiety oraz imigranci. Samo zjawisko pracy niepewnej jest, zdaniem międzynarodowych obserwatorów, wynikiem globalizacji i rozwoju gospodarki neoliberalnej. Nastawione na zysk firmy i korporacje, chcąc się uchylać przed zobowiązaniami wobec pracowników, zastępują stałe zatrudnienie z umową elastycznymi formami pracy, omijają przepisy prawa pracy, angażując do pozyskiwania i zatrudniania pracowników agencje pracy tymczasowej.

Prekariusze – bo tak nazywa się osoby mające niepewną pracę – mieszkają na każdym kontynencie, mimo że dzielą ich tysiące kilometrów, pochodzą z różnych kręgów kulturowych, łączy ich jedno – niepewność jutra, brak poczucia bezpieczeństwa. Świadomość, że są „łatwo wymienialni” powoduje, że boją się przyłączać do związków zawodowych, walczyć o swoje prawa. Choć niektórym się udaje organizować – przykładem są choćby protesty pracowników Amazona, które odbywały się także w Polsce.

Warto przeczytać:

„Niewolnicy Apple’a. Wyzysk i opór w chińskich fabrykach Foxconn”, praca zbiorowa, Bractwo Trojka, 2013

Warto obejrzeć:

„Śmierć człowieka pracy”, reż. Michael Glawogger, Australia, 2005

„Siła kobiet” (Woman are heros), reż. Jr., Francja, 2010

Zobacz trailer

Podejmij wyzwanie:

• Dołącz do kampanii Clean Clothes Polska, która działa na rzecz lepszych warunków pracy w globalnym przemyśle odzieżowym. Więcej informacji znajdziesz na stronie cleanclothes.pl

<https://www.ekokalendarz.pl/>

<https://portalstatystyczny.pl/wspolczesny-analfabetyzm-nie-rozumiemy-tego-co-czytamy/>

<https://biznes.interia.pl/gospodarka/news-ubostwo-w-swiecie-prawdy-i-mity,nId,4743082>

<https://igo.org.pl/nierownosci-na-swiecie-stan-w-2019-r/>